# KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Września. — Rok 1842. Piątek. № 258. Jutro, Ś. Remigjusz. Wschód sł: g.6, mi:16, Zach: g.5, m.44.

Jutro w domu Władz Towar: Kre: Zie: o go: 9tej rano rozpocznie się losowanie *Listów Zastawnych*. — Jutro w Kościele OO. Bernardynów o god: 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Teodoru *Kraiewskiego*, Sędziego Apellac:. — Dalszy ciąg Pensji Emerytalnych. Otrzymali PP. Józ: *Morawiński*, Podleśny, rubli sr: 49 kop: 50. Wasil *Leontiew*, Dozorca, r. s. 120. Kasp: *Przysiecki* b. Strażnik, r. s. 108. Mat: *Bykowski* Rewizor, do pensji r. s. 720, dod: r. s. 45. Klem: *Biliński*, Naczelnik Sekcji, r. s. 750. Joach: *Slaski*, Strażnik, r. s. 82 k. 50. Wojc: *Koprowski*, b. Podleśny, r. s. 72. Franc: *Fritsche*, b. Zawiadowca budowl, r. s. 450. Józ: z Kosibulowskich *Budkiewiczowa*, Wdowa po b. Strażniku, i iej Córka, r. s. 44. Wawrz: *Dąbrowski*, b. Kontroler, r. s. 252. Jan *Kuropatczeńko*, Strażnik, do pensji r. s. 148 k. 50, dodatek r. s. 27. Jak: *Kryszka*, b. Poborca, r. s. 600. Jan *Horn*, Kontroler, r. s. 432. Jan *Tonowicz*, b. Strażnik, r. s. 66. Katarzyna z Kowalskich *Witkowska*, Wdowa po b. Sekretarzu Wydziału, i troie iej dzieci, r. s. 360. Anto: z Materniekich *Kośkiewiczowa*, Wdowa po b. Strażniku, i dwie iej córki, r. s. 75. Mich: *Sulżyński*, b. Strażnik objazdowy leśnictwa Pomorze, r. s. 33 k. 75. (*Sprostowanie*. W onegdajszym Kurjerze, Pani Agnieszka z Łubińskich *Zakrzewska*, Wdowa po b. Naczelniku Sekcji Administr: Policyjnej w Kom: R. S. Wew: i Duch:, i troie iej dzieci, zamiast rubli sr: 93 k. 75, czytać należy: rubli sr: 903 kop: 75). — *Kalendarz Powszechny na rok 1843*, wyszedł z druku. Nabyć go można we wszystkich Księgarniach, i w Drukarni *Kaczanowskiego* przy ulicy Długiej; w większych partjach w Drukarni w domu Petyskusa Nr 473 lit: B, ulica Senatorska. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od *Andzi* dla nieszczęśliwych Pogorzelców Ciechanowa, zł. 1. — Niżej podpisany ma zaszczyt oznajmić Szano: Lubownikom i Artystom muzyki, iż z dniem 1go Październ: r. b., przy iego Księgarni i Składzie muzycznym Nut, prócz istnieiącej iuż Czytelni Książek polskich, francuz: i niemieckich, otwiera ieszcze: *Abonament Nut muzycznych*. Warunki Abonamentu umieszczone są w osobnym drukowanym Katalogu (zł. 20 zastawu, który po przestaniu abonować, zwróconym będzie i zł. 5 miesięcznie za Abonament) wykazuiący nadto wszystkich na ten cel użyć się maiących Kompozytorów. Pochlebiaiąc sobie, że okażę nowy dowód w dogodzeniu Szanow: Publicz: z założeniem nowego tego rodzaiu zakładu, tyle użytecznego, mam nadzieię że odpowiedni moiemu życzeniu znajdzie skutek. G. *Senewald*. — (Art. na.) W miesiącu zeszłym popadłem w gorączkę tyfoidalną, połączoną z zapaleniem błon mózgowych i płuc, obok przypadłości apoplektycznych. Stan mój był taki, iż zdawało się iakoby wszystkie siły żywotne ustały, i Rodzina moia widziała mnie zstępuiącego do grobu. Nadzwyczajne usiłowania, troskliwa i umieiętna pomoc W. Teofila *Jakobi* (Jacobi) Doktora Medycy: stosownie użyte, wydarły mnie śmierci i przywróciły do zupełnego zdrowia; najczulsze więc dzięki składam Ci Mężu szczegodny publicznie, z tem najgoretszem serca mego życzeniem; aby NAJWYŻSZY, dla dobra cierpiącej ludzkości na długie lata zachować Cię raczył. *Franciszek Dona*, Urzędnik Kom: Rz: Prz: i Sk:. — Sprawdziło się dawne przysłowie: *Na Święty Michał iuż płaszcz miej, a na Święty Marcin futro wdziej*; gdyż wczoraj prawie wszyscy chroniąc się od nagłego i dokuczaiącego zimna, nieukazali się na ulicy bez płaszczów. Ale też iest i takie przysłowie: *Gdy Święty Michał zimny, wynagrodzi za to, długie, ciepłe babie lato*. — — Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż przeniosłem mieszkanie moie z pod Nru 167, do Hotelu Drezdeńskiego przy uli: Długiej pod Nr 16 stancji. Osoby potrzebuiące pomocy moiej, zastać mnie mogą każdodziennie, z rana od godziny 7mej do 12tej; po południu zaś od 2giej do 6tej. B. *Plonskier*, Dentysta uprzywileiowany. —

Wczoraj w Wielkim Teatrze w Balecie *Fletrowers zaczarowany*, przywołana JPanna *Wendt*.

*Z Wielunia* d. 26 Września 1842 r. — Od 3ch miesięcy bawi w Mieście tutejszem Towarzystwo Artystów Dramatycz: pod Dyrekcją P. Jana *Piotrowskiego*; pominąwszy rozmaite dzieła sceniczne, w czasie tym z różnem powodzeniem przedstawiane, przed parą dniami, pośpieszyliśmy na ogłoszoną *Warjatkę*. Wszak i w Warszawie Publiczność chętnie uczęszcza na tę wyborną Sztukę; nic więc dziwnego, że tym razem i u nas Publiczność dosyć zebrała się licznie; nie zwracając uwagi, na niektórych początkujących, gra Artystów była dobrą. Pani *Piotrowska* (dawniej *Kłyszyńska*), jak zawsze w wszystkich podobnych sztukach, tak i tu przedstawiając główną rolę *Żeny*, oddała ją z prawdziwem czuciem i mocą; huczne i zasłużone brawo Jej grze towarzyszyło. Niedawno także przybyły do tego Towarzystwa Artysta z Teatru Krakows: JP. *Pietrzykowski*, przedstawiający w tejże Dramie, *Karola*, podobał się bardzo; kilka on dopiero razy wystąpił na tutejszej scenie, lecz zawsze mile od Publiczności bywa widzianym. Po ukończeniu nagradzając grę Pani *Piotrowskiej*, zaszczycono ją przywołaniem; przywołani oraz zostali PP. *Piotrowski* i *Pietrzykowski*. Wkrótce Towarzystwo to ma zamiar udać się do *Konina*. *G.......cz*.

*Anglja*. — Królowa wynurzyła wszystkim Stanom w *Szkocji* swoię podziękowanie za dowody szczerej przychylności okazywane iej na podróży. Władza municyp: *edymburgska* udzieliła Obywatelstwo honorowe Xciu *Albertowi*, Panu Robertowi *Peel* (Pil), Xciu *Buccleugh* i Lordowi *Aberdeen* (Eberdyn). Xżę *Albert* otrzymał także dyplom Doktora praw od Uniwersytetu w *Edymburgu*. — Niejaki *Peirce* miał odkryć spisek chartystowski, który miał na celu wykonać zamach na życie Królowej. — Z przylądku *Dobrej nadziei* doszły zaspokajające wiadomości: Podpułkownik *Kloete* wylądowawszy w porcie *Natal* z oddziałem 600 posiłków, oswobodził porażoną wyprawę Kapitana *Smith* i odegnał włościan *hollenderskich*, którzy chcieli wdać się w układy, lecz Podpułkownik o takowych nie chciał nawet słyszeć. — Królowa ma co rok odbyć podróż do *Szkocji* i tamże bawić po kilka miesięcy (?). W tym celu przysposabiają zamek *Kraigmillar* położony w ognisku wszystkich rezydencji znakomitych Szlachciców szkockich. — Xżę *Newcastle* (Niukestl) ma znajdować się w tak krytycznym stanie, że postanowił sprzedać wszystkie swoie owce i konie. — Mandaryni *chińscy* mieli ofiarować w imieniu swego Cesarza za zawarcie pokoiu 40 miljonów dolarów i ustąpienie wyspy *Hong Kong*, ale podobno w tem tylko iest podstęp dla zyskania czasu.

*Francja*. — Dzienniki odgrzewaią teraz kwestję względem dziedziczności godności parowskiej, zniesionej ustawą z r. 1830. P. *Thiers* zamyśla na przypadek swoiego wstąpienia do Ministerstwa dziedziczność przywrócić. — Pisma ministerjalne powtórzyły wiadomość o odpłynieniu Xcia *Joinville* (Żuęwil) do *Rio Janejro*, przeto zdaie się rzeczą pewną, że ten Królewicz zaślubi Xiężniczkę *Brazylijską*. — Uwolnionym winowajcom politycz: wzbroniono pobytu w *Dieppe* (Diep), w bliskości bowiem bawi Rodzina Królewska. — W *Tuluzie* odbyto rewizję u 2ch legitymistów podejrzanych o utaienie broni. — Rząd *madrycki* miał ofiarować *belgickiemu* sprzedaż wysp *Filipińskich*. — Poseł Stanów Zjedn: P. *Kass* uda się do *Madrytu* dla wszczęcia układów z *Esparterem* w imieniu swoiego Rządu.

*Hiszpanja*. — Wojsko w stolicy głośno objawia swoie zniechęcenie z powodu nieregularności w wypłacaniu żołdu. Pułkownik miał oświadczyć, iż weźmie dymisję, ieśli choć część iego należytości nie będzie zaspokoioną.

*Holandja*. — 15go b. m. aresztowano w *Leodjum* fałszerza kuponów holenderskich, nazwiskiem Antoni *Bovjano*.

*Niemcy*. — Xiążę *Miłosz* oczekuie w *Frankforcie n. M.* przybycia Xcia *Meternicha*, aby mu oddać odwiedziny. — Teraźniejsza podróż Króla *Pruskiego* iest tryumfem iego dobroci. Wszędzie Obywatele witaią łaskawego Monarchę z najwyższym zapałem. Za powrotem do *Berlina* nastąpią uroczystości, Zaślubiny Siostry stryiecznej Króla

z Następcą tronu *Bawarskiego.* i Zagaienie Stanów prowincjonalnych. — *Frankfort n. M.* przepełniony iest teraz znakomitemi Gośćmi wracaiącemi z rewji nadreńskiej. — Baron *Stürmer* Poseł *Austrjacki* przy dworze tureckim, odbywszy pożegnawcze posłuchanie u Sułtana, odpłynął 1go b. m. do *Wiednia.* — Królowa *Pruska* przed wyiazdem z *Koblenc* zostawiła tamże 200 talarów dla Siostr Miłosierdzia, i 200 talarów dla ubogich.

*Portugalja.* — Minister marynarki P. *Kampilo* wystąpił z gabinetu, tymczasowo zastępuie go Minister skarbu Baron *Toial.* Tenże Minister zamyśla Kortezom przedstawić wniosek, aby Rząd był upoważniony do pobierania zgóry 5 procent ze wszystkich dochodów celnych w Królestwie i osadach.

*Szwecja.* — Na zakończenie posiedzeń Stanów norwegskich, oznajmił Prezes iż na przyszłych posiedzeniach ma przedstawić zmianę zdziałaną przez Pana *Vergelanda* w przedstawionym wniosku względem przypuszczenia *Izraelitów* do Norwegji. Następnie P. *Soerensen* przedstawił wniosek własny, w którym żąda aby Rząd zasięgnął u obcych państw objaśnień co do stanu i stosunków Izraelitów, oraz aby stany oznaczyły postanowienia naprzypadek zaprowadzenia zmiany w prawie pierwotnem.

*Serwja* — Z *Semlinu* piszą pod dniem 9tym b. m.: Nietylko w odezwie, ale także w piśmie prywatnem datowanem 6go b. m. *Wuczycz Pereszyz* wezwał Xcia *Michała*, aby wrócił do *Belgradu* i w formie bolesnej obawy wynurzył groźbę, że ieśli Xiążę ieszcze 48 godzin na obcej zabawi ziemi, tedy wszystko dla niego będzie *stracone.* Nazaiutrz 7go Xiążę wydał protestację przeciw postępowaniu powstańców, odwołuiąc się do postanowienia Porty z d. 7go lutego 1832, uznaiącego Xcia Miłosza *Obrenowicza dziedzicznym* Xciem *Serwji* i do hatyszeryfów z r. 1831 i 1834. Protestacja ta została także przesłaną 4rem Konsulom europejskim w *Belgradzie.* Ci odpowiedzieli, że nie uznawaią innej władzy w Serwji iak tylko Xcia Michała *Obrenowicza* i że hersztów zaszłej zmiany uważaią za *powstańców.* Pełnomocnicy tureccy *Szekib* Efendi i *Kjamil* Basza oświadczyli, że Xiążę *Michał* sam oburzył przeciwko sobie gniew ludu i Porty, albowiem uporczywie zatrzymywał nagannych doradców i opierał się rozkazom Sułtana, przez co nawet zasłużył na utratę swoiej godności. Następnie *Kjamil* Basza w tryumfie sprowadził *Wuczycza* do *Belgradu* i cytadelli. Konsul *Angielski* przysposobił się do prędkiego wyiazdu do *Stambułu.* — Z granicy serwskiej piszą 15go b. m.: Sprawa serwska niespodziany wzięła obrot. Na zgromadzeniu ludu odbytem 14go b. m. w obozie pod *Belgradem,* w obec Metropolity i Członków tymczasowego Rządu, po wytoczeniu skarg przeciwko Xciu *Michałowi* i rodzinie *Obrenowicz,* postanowiono wspomnionego *Xcia pozbawić iego godności i rodzinę Obrenowicz z rządów Serwji usunąć.* Za pozwoleniem *Kjamila* Baszy i *Szekiba* Efendi przystąpiono do wyboru nowego Xcia, a gdy *Wuczycz* i *Petroniewicz* wymówili się z tej godności, udzielono ią iednogłośnie *Alexandrowi Petrowiczowi* 18to letniemu Wnukowi znanego *Czarnego Jerzego.* Wiadomość o tem posłano zaraz przez gońca do *Stambułu.*

*Rozmaitości.* — Xiądz *M.* przechadzaiąc się przed kilką dniami z rana nad kanałem wiodącym z *Wersalu* do *Trianon,* spostrzegł na drodze młodą Panienkę bardzo zasmuconą i zmięszaną. Przeczuwaiąc nieszczęście, poszedł w ślad za nią; nagle krzaki zakryły ią przed iego oczami. W tem dał się słyszeć łoskot iakby spadnięcie ciała w wodę. Z przestrachem nadbiega do kanału i widzi ieszcze odzież nieszczęśliwej pływaiącą nad wodą. Nie czekaiąc chwili, mimo ciężkiego swego ubioru rzuca się do kanału i ratuie nieznaiomą. Nie przestaiąc na tem stara się swoią wymową uspokoić ią i dowiaduie się, że nieszczęśliwa czyli raczej nieroztropna miłość była powodem iej rozpaczy. Zostawszy uwiedzioną przez syna bogatych rodziców, opuściła dom rodzicielski, ale wkrótce została sama opuszczona przez kochanka, który musiał udać się do pułku. Zacny Kapłan wstawił się za nią u towarzystwa Dam dobroczynnych, które postanowiły wspierać tę biedną

osobę. — W Teatrze *Gimnazjum* podoba się bar-
dzo nowa Komedja *Hotel 4ch narodów;* Belgij-
czyk iest najśmieszniejszą figurą w tem dziele.—
Sławny Fortepjanista *Henselt* wracaiąc do *Peters-
burga*, dał się w tych dniach słyszyć w *Berlinie.*
— *Porównania.* Oszczercy i bomby zawsze ko-
łuią nim trafią i zniszczą. Małe umysły są po-
dobne do małych flaszek z ciasną szyią; im mniej
w nich iest, tem więcej szumu przy wylaniu. Ko-
bieta iest podobną do dużego dziecka, które zwy-
kliśmy cackami bawić, pochwałami ukołysać, a
obietnicami zwodzić. Gracze to maią wspólne
z ptakami że dziś pawią się złotem fortuny, a iu-
tro są oskubani. Młoda Żona tak stosuie się do
starego Męża, iak twardy orzech do tępego zę-
bu. Człowiek iest balonem: sztuka kierowania
nim, dotąd niewynaleziona.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Benkendorf Hrabina z Wiednia; Hurko Jenerał Lejt-
nant z Petersburga; Read Jenerał L. z Zagranicy; Seliwan
Jenerał z Kaługi; Grabowski Konstanty Hrabia z Gub:
Grodzieńskiej; Potocki Jan Hrabia z Michałowic; Kur-
natowska Anna Małżonka Jenerała Lejtnanta z Bu-
ska; Turski Jan Prezes Trybu: z Szepska; Zakrzew-
ski Karol Oby: z Chrzanowa; Narzymski Jan Oby: z
Bogatego; Rolbiecki Nepo: Oby: z Orła; Ośmiałowski
Rom: Dzie: z Żabikowa; Okęcki Jak: Dzie: z Babska;
Rudzki Jul: Dzie: z Kaniówki; Orda Anto: Oby: z Dre-
zna; Pruszak Tom: Oby: z Sleszyna.

## DONIESIENIA.

*Skład Główny Papieru Banku Polskiego z Fabry-
ki uprzywileiowanej J. C. K. M. w Jeziornej*, ma ho-
nor zawiadomić, iż z Nru 1066 przy ulicy Królew-
skiej z Pałacu JW. Hr. Łubieńskich, przeniesiony zo-
stał pod Nr 413 do narożnego domu od ulicy Grani-
cznej i Żelaznej Bramy, własnością JW. Badeniego Rad-
cy Stanu będącego; w którym każdodziennie od godzi-
ny 8mej rano do godziny 4tej z południa, oprócz dni ga-
lowych i świątecznych, sprzedaż nie cząstkowo, tylko
bellami uskuteczniać się będzie.



Niżej podpisana, zamieszkała w *Kaska-
dzie*, za Rogatkami Marymontskiemi, mam
zaszczyt donieść Łaskawej zawsze dla mnie
Publiczności, iż tamże dostać można WINOGRON
w najlepszym gatunku, zupełnie dojrzałych, po ce-
nie umiarkowanej. *Anna Bertram.*

W Folwarku Komorowie za Raszynem, o 2 mile od
Warszawy, są do sprzedania u Ogrodnika, WINOGRO-
NA, BRZOSKWINIE, ORZECHY Włoskie i piękne
ŚLIWKI Węgierskie.

☞ W przeieździe ze wsi Worowa pod Grójcem
do Warszawy, zgubionym został TŁUMOCZEK sku-
rzany, w którym znajdowało się: Suknia Xięża, Bre-
wjarz, Książka kwitacyjna z procentu, Kamizelka, Koł-
nierzyki i rózne Papiery. Łaskawy znalazca raczy ta-
kowy oddać do Proboszcza we wsi Worowie, lub też
do Właścicielki domu Nr 2243 przy ulicy Nalewki dać
znać gdzie się znajduie, za nagrodą.

☞ Podaie do publicznej wiadomości, iako pod Nr
535 przy ulicy Kapitulnej, przyjmuią się wszelkie ob-
stalunki na roboty Ceigszmidskie i Ślusarskie, iako to:
Przezmiany czyli Kantary, Belki, Młynki do kawy i
pieprzu, Zasuwki, oraz na Narzędzia aptekarskie wa-
gi i Tary mosiężne, Piece, Szpadle, Maszyny do pigu-
łek i do piekielnego kamienia, Noże do kraiania ko-
rzeni i ziół i t. p., Młotki do cechowania drzewa, Stę-
ple i Cechy z literami lub numerami do wypalania na
beczkach. Jest także do nabycia iedna Maszyna go-
towa do pieczeni obracania. M. *Skrobiszewski.*

UCZNI 3ch dobrej konduity, maiących lat od 14tu
do 16tu z Prowincji, może się zgłosić pod Nr 497,
przy rogu ulicy Senatorskiej i Podwal do Cukierni.
Tamże każdodziennie dostać można świeżej ŚMIETANKI.



Podpisanemu biednemu Koloniście ze wsi
Kępy Celejów pod Garwolinem, 27go b.
m. o 7ej rano, skradziono z przed Auste-
rji we wsi Wierzbno za rogatkami Moko-
towskiemi, parę KONI z Chomontami, ieden maści ka-
rej bez odmiany, 2gi zaś kasztanowatej, biały pod
brzuchem i z białemi łatami. Ktoby takowe dostrzegł,
zechce za nagrodą dać znać do Właściciela. *Piotr Bos.*

---

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 6.

TEATR WIELKI. Jutro, 39 raz *Lunatyczka.*

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, obok domu W.
Stejnkelera, JP. *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Lilpopa na rogu ulic Bielań-
skiej i Tłumackiego, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od ulicy Wierzbo-
wej, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Mam zaszczyt donieść Szan: Publiczności, że iuż na
Foxalu otworzyłem RESTAURACJE; przeto życzący
Abonować Obiady i Wieczory, od iutra zgłaszać się
mogą. *Ipnarski.*

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy rogu ulic Bednar-
skiej i Sowiej na Śniadanie: Jesiotr z roż:, Sandacz, Szczu-
pak, Karp, Okoń, Lin, Karaś, Węgorz, Zupa szczaw:, etc.

---

Dziś kończy się Prenumerata Kwartalna na KURJE-
RA WARSZAWSKIEGO.